



W kraju alarmujące dane dotyczące jakości powietrza. W Ławie też wdychamy truciznę

data aktualizacji: 2017.01.09



Alarmujące dane dotyczące złej jakości powietrza w polskich miastach w niedzielę 8 stycznia były wiodącym tematem głównych wieczornych wydań programów informacyjnych. W wielu miejscowościach dopuszczalne normy pyłów są przekroczone także dzisiaj, w poniedziałek. Jak jest u nas?

Punkt pomiaru jakości powietrza w Ławie znajduje się przy ulicy Andersa 8a. To stacja aktywna, administrowana przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Olsztynie, w której realizowane są pomiary dwóch wskaźników: benzo(a)pirenu w PM10 oraz pyłu zawieszonego PM10. Problem w tym, że to stacja manualna, co w praktyce oznacza kilkutygodniowe opóźnienie w dostępie do danych. Obecnie przeglądać można lokalne dane dotyczące pierwszej połowy listopada 2016 roku. Od 1 do 17 dnia tego miesiąca w Ławie trzykrotnie odnotowano przekroczenie dopuszczalnego poziomu pyłu zawieszonego PM10.

Bieżące informacje dostępne są natomiast ze stacji z pomiarem automatycznym. Najbliższa, w Ostródzie, oczekuje obecnie na podłączenie prądu. Kolejną znajdziemy w Olsztynie.

Jak nam przekazał naczelnik Wydziału Monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Olsztynie Tomasz Zalewski, z dotychczasowych obserwacji wynika, że dane z Olsztyna dotyczące zanieczyszczenia powietrza są zbliżone do odczytów z Ławy. Jak tłumaczy kierownik, jeśli niewielkie różnice występują, to... na niekorzyść Ławy.

Jak zatem było w Olsztynie w niedzielę 8 stycznia? Okazuje się, że tego dnia w stolicy regionu odnotowano średnio niemal dwukrotne przekroczenie dopuszczalnego poziomu pyłu zawieszonego PM10. Norma to 50 µg/m³, a średnia wartość dla całego dnia w Olsztynie to 91 µg/m³. Pozostałe wskaźniki były w normie. Także dzisiaj (9 stycznia) każdy z pomiarów dokonanych od godziny 1:00 w nocy do 13:00 wskazał na przekroczenie normy, ale stężenie pyłu obecnie wydaje się stopniowo spadać (od 125 µg/m³ w nocy do 76 µg/m³ o godzinie 13:00). Te dane, zgodnie z opinią ekspertów z olsztyńskiego WIOŚ, można przyjąć za wiarygodne także dla Ławy.

Co to właściwie jest PM10 i czy jest groźny?

- Drobnny pył zawieszony PM10 (particulate matter) jest mieszaniną substancji organicznych i nieorganicznych zawierającą substancje toksyczne, takie jak wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (m.in. benzo(a)piren, metale ciężkie oraz dioksyny i furany) - czytamy na stronie Czyste Powietrze dla Krakowa, miasta, które pod względem jakości powietrza należy do najbardziej zanieczyszczonych w kraju. - Poziom dopuszczalny stężenia średniodobowego dla pyłu PM10 wynosi 50 µg/m³ i może być przekraczany nie więcej niż 35 razy w ciągu roku. Pył przedostaje się do organizmu przede wszystkim przez drogi oddechowe lub pośrednio przez układ pokarmowy, kiedy spożywana jest skażona żywność (szczególnie dotyczy to metali ciężkich). Stwierdzono, że cząstki o średnicach większych od 10 µm zatrzymują się w górnych odcinkach dróg oddechowych, skąd są wydalane. Pył zawieszony PM10 przenika do płuc, ale się tam nie akumuluje, może akumulować się w górnych odcinkach dróg oddechowych. Grupą szczególnie narażoną na negatywne oddziaływanie pyłów są osoby starsze, dzieci i osoby cierpiące na choroby dróg oddechowych i układu krwionośnego.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45419-w-kraju-alarmujace-dane-dotyczace-jakosci-powietrza-w-ilawie-tez-wdychamy-trucizne>